

LITERATUROZNAWSTWO

Dymitr Romanowski
Kraków

Na bezdrożach rosyjskiej tożsamości. Od Trzeciego Rzymu do Trzeciej Międzynarodówki. Mikołaj Bierdiajew i Gieorgij Fiedotow

Лев Толстой начал, как граф и „comme il faut”, а кончил, как босьяк и „пролетарий”. В этой личной эволюции заранее воплотилась эволюция всей его страны,...

П.Перцов, *Литературные афоризмы*

W niniejszym artykule zostanie podjęta próba analizy idei chrześcijańskiego narodu. Szczególna uwaga zostaje poświęcona swoistemu sprzężeniu idei narodowej i imperialnej w koncepcjach wybranych rosyjskich myślicieli. Podstawą tej analizy będą przede wszystkim prace takich myślicieli jak Mikołaj Bierdiajew i Gieorgij Fiedotow. W XIX wieku w rosyjskiej myśli politycznej „Moskwę” przestano utożsamiać z państwem a zaczęto utożsamiać z narodem, a co za tym idzie idea Trzeciego Rzymu przestała być rozpatrywana tylko w aspekcie relacji z imperium, a zaczęła być odbierana także w relacji z kształtującą się ideą narodową. Prześledzenie metamorfoz „idei rzymskiej” pozwala na nową interpretację rozwoju myśli rosyjskiej i poglądów rosyjskich myślicieli.

Bierdiajew dokonuje charakterystycznego przewartościowania koncepcji Moskwy Trzeciego Rzymu. Trzeci Rzym stał się dla niego Trzecią Międzynarodówką, a Rosja bolszewicka historyczną kontynuacją Rosji moskiewskiej. Warto prześledzić ewolucję jego poglądów, która doprowadziła do tak zaskakujących wniosków.

Walicki podkreśla, że książka Bierdiajewa o Aleksym Chomiakowie, opublikowana w 1912 roku zapoczątkowała dyskusję o wielkiej misji dziejowej Rosji – misji przewodniczenia ludzkości w dziele religijnego odrodzenia i transformacji ziemskiego życia w duchu chrześcijańskim:

Przed rosyjską świadomością – zdaniem Bierdiajewa – stoi zadanie przezwyciężenia opozycji słowianofilstwa i okcydentalizmu. Epoka sporów między słowianofilstwem i okcydentalizmem kończy się i następuje nowa epoka dojrzałej samoświadomości narodowej. Dojrzała samoświadomość narodowa zawiera całą prawdę słowianofilstwa, świętość wschodniego prawosławia, ale będzie mieć inny stosunek do zachodniej kultury i katolicyzmu. Dojrzała samoświadomość zakorzeni w narodzie uniwersalną prawdę Chrystusa i uniwersalne chrześcijańskie powołanie Rosji¹.

Bierdiajew nawołuje do powrotu do tradycji słowianofilskiej, którą określa mianem pierwszej w Rosji samodzielnej ideologii narodowej². Rosyjski myśliciel podkreśla jednak, że nowe wcielenie słowianofilstwa „będzie mieć inny stosunek do zachodniej kultury i katolicyzmu”. „Powiało nowym duchem. Ten nowy duch jest zupełnie obcy naszej zachodnio-racjonalnej przeszłości, on jest organicznie związany ze słowianofilstwem, ale przewyższa jego jednostronność i ograniczoność”³.

O jakim nowym duchu, który jest organicznie związany ze słowianofilstwem mówi Bierdiajew? Rewolucja 1905 roku ostatecznie zamknęła, jego zdaniem, epokę starej Rosji szlacheckich gniazd, „skruszyła resztki patriarchalnego bytu”. Bierdiajew pisze:

Rewolucja spowodowała, że nasza religijność nie jest już zakorzeniona w codzienności, a jest mistyczna. Ludzie współcześni nie mogą nie być mistykami. Zupełnie szczególne, nieznane słowianofilstwu zainteresowanie mistyką, charakteryzuje naszą epokę, wyżyły jej religijnej świadomości. A jednak powinniśmy odczuwać głęboką więź z Chomiakowem: żyjemy tym samym Świętym Kościołem, którego nie zachwieje historia, nie zwycięży piekło, tym samym Kościołem, którym

¹ Н. Бердяев, Алексей Степанович Хомяков, Харьков 1991, s. 54. Tu i dalej tłumaczenie autora.

² A. Walicki pisze: „Bierdiajew określał słowianofilską ideologię narodową jako koncepcję narodowej misji, dowodził jednak, że słowianofile nie wzniesli się do ‘czystego mesjanizmu’, porównywalnego z romantycznym mesjanizmem polskim, i ubolewał z tego powodu. W słowianofilstwie dominował, jego zdaniem, zwyczajny ‘misjonizm’, czyli pogląd, że każdy wielki naród spełnia określoną misję w dziejach powszechnych. Było to czymś różnym od prawdziwego mesjanizmu, czyli koncepcji misji nadrzędnej, uniwersalistycznej, mówiącej o powszechnym odrodzeniu ludzkości i wykluczającej wszelkie formy narodowego ekskluzywizmu. Klasycznym mesjanizmem był mesjanizm polski: ‘najkonsekwentniejszym mesjanistą był Towiański’. Słowianofilstwo Chomiakowa i Kirejewskiego zawierało wprawdzie pewne elementy mesjanizmu, ale nie dorosło do modelu polskiego – skażone bowiem było przez rosyjski nacjonalizm i konserwatywne zapatrzenie w przeszłość. Brakowało mu nie tylko konsekwentnego uniwersalizmu, lecz również wymiaru profetycznego, tak wyraźnie obecnego u romantyków polskich. Ułatwiło to ewolucję słowianofilów w stronę etnicznego nacjonalizmu, poddaną surowej krytyce Sołowjowa”. A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej: od oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Kraków 2005, s. 772.

³ Н. Бердяев, Алексей Степанович Хомяков..., s. 56-57.

żył także on i jak on chcielibyśmy być wierni temu Kościołowi i tak samo przez niego umacniani. Stracić wszelki związek z Chomiakowem znaczy pozostać niezakończonym i miotanym wiatrem. A teraz wieje silny wiatr, szybko przejdzie w burzę i potrzebna jest chomiakowowa niezachwianość i nieugiętość, żeby nas nie zniosło i nie rozwiało w przestrzeniach⁴.

Związek z Chomiakowem to nie tyle pokrewieństwo z treściami religijnymi wrażonymi w twórczości starszych słowianofilów, to przede wszystkim związek z Kościołem. Bierdiajew jednak szybko zapomina o religijnych podstawach i dochodzi do wniosku, że nowa myśl religijna ma charakter mistyczny, że ze swojej istoty jest nie tyle nastawiona na tradycję (przeszłość), lecz patrzy w przyszłość, nowe prawosławie jest mistycznym oczekiwaniem objawienia. Rewolucja 1905 roku była jednocześnie rewolucją rosyjskiego ducha – stara Rosja, stary sposób życia przestały istnieć i religia nie może być już w nich zakorzeniona, wymaga zupełnie nowego uzasadnienia i jest to uzasadnienie czerpiące swoją moc z przyszłości, z przyszłego mistycznego objawienia:

Słowianofile nie wyrazili wszystkich cech rosyjskiego i słowiańskiego charakteru. Rosyjsko-słowiańska buntowniczość i anarchiczność – głębokie, religijne, narodowe cechy – nie zostały niemal wyrażone w słowianofilstwie. A buntowniczość i anarchiczność są nie mniej charakterystyczne dla nas, niż łagodność i pokora. Rosjanie nie mają swojego grodu, szukają Przyszłego Miasta, w naturze rosyjskiego narodu leży wieczne pątnictwo. Gogol, Dostojewski, Włodzimierz Sołowjow, Lew Tołstoj byli pielgrzymami. Typ pielgrzyma to ulubiony typ rosyjskiego narodu. W pątniku jaskrawo przejawiało się poszukiwanie grodu. U słowianofilów zwyciężył duch rosyjskiej osiadłości nad duchem rosyjskiego pątnictwa. Pielgrzym chodzi po ziemi, ale żywioł powietrza przeważa w nim nad żywiołem ziemi. Chomiakow nie był pątnikiem. Spośród słowianofilskiego pokolenia lat trzydziestych i czterdziestych tylko duch Gogola był trwożący, poszukujący, bliski naszym czasom. Oczywiście słowianofile też pragnęli prawdy Chrystusowej na ziemi, Grodu Chrystusa, ale pragnęli tryumfu tej prawdy, domagali się nie tyle pątnictwa, ile osiadłości, nie tyle niesienia wiatrem, ile zapuszczania korzeni. Wielka prawda Rosjan polega na tym, że nie mogą zgodzić się na ziemski gród – gród urządzony przez księcia tego świata, szukają Niebieskiego Jeruzalem, schodzącego na ziemię. Tym Rosjanie radykalnie różnią się od ludzi Zachodu, urządzonych i zadowolonych, mających swój gród⁵.

Novum, które przyniosła rewolucja 1905 roku, to według Bierdiajewa, odstąpienie nowego wymiaru duszy rosyjskiej poszukującej grodu *Kiteż* – chiliastyczne

⁴ Ibidem, s. 60.

⁵ Ibidem, s. 63.

oczekiwanie Królestwa Bożego, wieczna wędrówka, niemożliwość zadowolenia się tylko ziemskimi formami.

Po rewolucji październikowej myśliciel modyfikuje swoje poglądy. Rewolucja 1917 była niczym innym, jak deformacją, skrzywieniem tego maksymalistycznego religijnego buntu rosyjskiej duszy. Bolszewizm nie jest dla narodu rosyjskiego zjawiskiem zewnętrznym, a wewnętrznym, jest jego ciężką duchową chorobą, jego kalectwem. Bolszewizm jest tylko wyrazem wewnętrznego zła, nie jest samodzielną, ontologiczną rzeczywistością, nie ma istnienia sam w sobie. Jest tylko halucynacją chorego ducha narodowego⁶.

Wcześniej Bierdiajew zachwycał się mistycznym pielgrzymem, usiłującym odnaleźć gród Kiteż, zachwycał się nowym wymiarem rosyjskiej duszy odkrytym po rewolucji 1905 roku. Z czasem zaczął akcentować, że pierwsza rewolucja zniszczyła stary byt, druga pokazała, że nowy mistycyzm jest tylko wewnętrznym kalectwem rosyjskiego pątnika; w jaki sposób zatem odkryta przez niego nowa strona duszy rosyjskiej (buntownicza i anarchistyczna) okazuje się tylko halucynacją chorego narodowego ducha, a dążenie do Niebieskiego Jeruzalem okazuje się triumfem ziemskiej despotii?

Sprzeczność rosyjskiego życia zawsze znajdowała odbicie w rosyjskiej literaturze i myśli filozoficznej. Twórczość rosyjskiego ducha rozdwa się podobnie jak rosyjska historia. Widać to najlepiej na przykładzie naszej ideologii narodowej – słowianofilstwa i na przykładzie naszego największego geniusza narodowego – Dostojewskiego, najbardziej rosyjskiego pisarza. Cała paradoksalność i antynomiczność rosyjskiej historii odciska pieczęć na słowianofilach i Dostojewskim. Oblicze Dostojewskiego rozdwa się, tak jak i oblicze samej Rosji, i budzi sprzeczne uczucia. Bezdenna głębia i bezkresne niebo łączą się z jakąś podłością, brakiem szlachetności i godności, niewolnictwem. Bezgraniczna miłość do ludzi, w istocie miłość Chrystusowa, łączy się z nienawiścią do ludzi i bezlitosnością. Pragnienie absolutnej wolności w Chrystusie (Wielki Inkwizytor) łączy się z niewolniczą pokorą. Czy nie taka jest sama Rosja?⁷

We wcześniejszych interpretacjach słowianofile reprezentowali prawosławie zakorzenione w codzienności, w nowej interpretacji Bierdiajewa, nie jest im obce przecucie mającego nastąpić mistycznego objawienia, nie jest im obcy rosyjski radykalizm, pątnictwo i wieczne poszukiwanie grodu Kiteż. Buntowniczność i anarchiczność – to właśnie te cechy są podstawą paradoksalności i antynomiczności rosyjskiej duszy, w której miłość jest nierozdzielnie związana ze złem, wolność z niewolnictwem, dążenie do prawdy z upodleniem itd.:

⁶ Н. Бердяев, *Размышления о русской революции*, http://www.vehi.net/berdyaev/rus_rev.html. (05.06.2012)

⁷ Н. Бердяев, *Судьба России*, Москва 1992, s. 234.

Rosyjski duch pragnie świętego, wiecznego państwa i gotów jest pogodzić się z bestialskim państwem na ziemi. On chce świętości w życiu wiecznym i tylko świętość go pociąga, lecz gotów jest pogodzić się z brudem i podłością w życiu ziemskim. Dlatego Święta Ruś zawsze miała, jak swoją odwrótną stronę Ruś bestialską. Rosja jakby zawsze chciała być anielską i bestialską i dlatego niewystarczająco odkrywała w sobie to, co ludzkie. Anielska świętość i bestialskie upodlenie – oto wieczne wahania rosyjskiego narodu, nieznane bardziej zrównoważonym zachodnim narodom. (...) W ten sposób odwrótną stroną proroczego mesjanizmu rosyjskiego ducha, pragnienia wieczności, pragnienia przemienienia się jest jakieś zniewolenie⁸.

Nowa strona rosyjskiego ducha odkryta przez Bierdiajewa – Święta Ruś pragnąca niebieskiego Jeruzalem – okazuje się w rewolucji bestialskim bolszewizmem. Rosyjski charakter narodowy składa się z dwóch cech: prawosławia słowianofilów zakorzenionego w codzienności i mistycznego prawosławia rosyjskiego wędrowcy, z czasem dominującą cechą rosyjskiego charakteru staje się w koncepcji Bierdiajewa „mistyczne upojenie”. Rosyjski radykalizm cechuje wewnętrzna sprzeczność – odwrótną stroną maksymalistycznego dążenia do świętości jest totalne zniewolenie, odwrótną stroną marzenia o Trzecim Rzymie – Świętej Rusi staje się Trzecia Międzynarodówka.

Bierdiajew odczytuje Trzecią Międzynarodówkę, jako ideę narodową, utożsamia ją z ideą rosyjską, śmiało stawia znak równości między imperium a narodem. Udało się zrealizować ją w Rosji i zawiera ona w sobie wiele cech Trzeciego Rzymu – to również święte cesarstwo oparte na ortodoksyjnej wierze, Zachodowi trudno zrozumieć, że nie jest to uniwersalna idea, a tylko odwrótne strona rosyjskiej idei narodowej. Myśliciel rozpatruje ją, jako późniejszą transformację rosyjskiego mesjanizmu, zdeformowanego przez pokusę imperializmu.

Zdaniem myśliciela to właśnie Święta Ruś dokonała rewolucji. Prawosławny ruski radykalizm w poszukiwaniu mistycznego Królestwa Bożego przyczynił się do tego, że bolszewicka rewolucja miała charakter narodowy. W pracy *Истоки и смысл русского коммунизма* Bierdiajew stawia znak równości między staroobrzędowcami i dziewiętnastowiecznymi rewolucjonistami pisząc:

Rosyjscy ortodoksi i apokaliptycy, którzy w XVII w. byli staroobrzędowcami, w XIX w. okazują się rewolucjonistami, nihilistami, komunistami. Struktura duszy rosyjskiej pozostaje taka sama, rosyjscy inteligenci – rewolucjoniści odziedziczyli ją od staroobrzędowców XVII w. Zawsze głównym pozostaje wyznanie jakiejś ortodoksyjnej wiary, ponieważ tym określa się przynależność do rosyjskiego narodu⁹.

⁸ Ibidem, s. 245.

⁹ Н. Бердяев *Истоки и смысл русского коммунизма*, Париж 1955, s. 45.

Po upadku Bizancjum w rosyjskim narodzie zrodziła się świadomość, że carstwo Moskiewskie pozostaje jedynym prawosławnym cesarstwem na świecie i że naród rosyjski jest jedynym nosicielem prawdziwej prawosławnej wiary. Prawosławny rosyjski radykalizm w budowaniu Trzeciego Rzymu, Świętej Rusi w praktyce zaowocował powstaniem takiego państwa, w którym Kościół odgrywał rolę służebną. „Moskiewskie prawosławne carstwo było państwem totalitarnym. Iwan Groźny był wspaniałym teoretykiem samodzierżawia, nauczał, że car powinien nie tylko rządzić, ale zbawiać dusze”¹⁰.

Doktryna o Moskwie Trzecim Rzymie stała się dominującą ideologią w czasie powstawania Państwa Moskiewskiego. Bierdiajew podkreśla, że państwo powstało pod wpływem mesjańskiej idei, a poszukiwanie świętego cesarstwa charakteryzowało rosyjski naród w ciągu całej jego historii. Mesjanizm przenika całą rosyjską historię – przynależność do Carstwa Rosyjskiego określało wyznanie prawosławne, a przynależność do Rosji Radzieckiej określa wyznanie ortodoksyjnego komunizmu.

Uniwersalna, mesjanistyczna koncepcja Trzeciego Rzymu przyczyniła się do tego, że naród rosyjski widział w Kościele Greckim wyłącznie zepsucie prawdziwej wiary, a greckie wpływy w narodowej świadomości religijnej były odbierane jak próba przeniknięcia zepsucia do jedynego prawosławnego cesarstwa. Mamy zatem do czynienia z przekonaniem, że wiara prawosławna jest tylko rosyjską, nie-rosyjska wiara nie jest prawosławną. Chrześcijański uniwersalizm został zredukowany zatem do narodowego ekskluzywizmu. W czasie reform Nikona zrodziło się pytanie nie tylko o poprawność obrządku, ale przede wszystkim o to, czy Carstwo Rosyjskie jest nadal prawosławnym cesarstwem. W narodzie obudziło się podejrzenie, że prawosławne Cesarstwo – Trzeci Rzym, uległo zepsuciu, władzę państwową i hierarchię cerkiewną opanował Antychryst. Ludowe prawosławie zerwało zatem z hierarchią cerkiewną i władzą państwową. „Raskoń – podkreśla Bierdiajew – staje się zjawiskiem najbardziej charakterystycznym dla rosyjskiego życia”¹¹.

Myśliciel nie tylko śmiało stawia znak równości między Trzecim Rzymem i Trzecią Międzynarodówką, lecz także śmiało utożsamia naród ze staroobrzędowcami, a staroobrzędowców z inteligencją XIX wieku: „Rosyjska inteligencja rewolucyjna XIX w. będzie staroobrzędowa i będzie myśleć, że władzę opanowała zła siła. Zarówno w rosyjskim narodzie, jak i w rosyjskiej inteligencji będzie obecne poszukiwanie carstwa zbudowanego na prawdzie”¹².

Opis *bezpoczwiennosci* rosyjskiej inteligencji, roztrząsanie faktu wiecznych wędrowców, niezakorzenionych w rosyjskiej glebie służy tylko jednemu – pokaza-

¹⁰ Ibidem, s. 47.

¹¹ Ibidem, s. 48.

¹² Ibidem, s. 48.

niu, że inteligencja rosyjska jest w pełni zakorzeniona, całkowicie należy do starej Moskiewskiej Rusi. Myśliciel przechodzi od opozycji inteligencja – lud, do interpretacji inteligencji i ludu, jako członów tego samego narodu, który kierowany jest przez wieczne pragnienie znalezienia grodu Kiteż, który jest niezakorzeniony w teraźniejszości i zapatrzony w przyszłość. Pisz:

Rosyjski typ *narodnickiej* duchowości jest moralizatorski, wszystko na świecie mierzy wyłącznie moralizatorską miarką. To moralizatorstwo jednak nie sprzyja wypracowaniu osobowego charakteru, nie wykuwa ducha. W tym moralizmie dominuje niejasna duchowość, łzawy sentymentalizm, często bardzo pociągający, ale nie czuje się w nim męskiej woli, odpowiedzialności, samodyscypliny, twardości charakteru. Rosyjski naród jest być może najbardziej duchowym narodem na świecie. Sfera jego ducha jednak jest zanurzona w jakichś związanych z duszą, a nawet ciałem namietnościach. W tej bliżej nieokreślonej duchowości męski żywioł nie opanowuje żeńskiego, nie nadaje mu formy. A to znaczy, że duch nie opanowuje sfery duszy. Sprawdza się to nie tylko w stosunku do ‘ludu’, ale także w stosunku do ‘inteligencji’, która zewnętrznie jest oderwana od narodu, ale zachowała charakterystyczne cechy narodowej psychologii. Na tym gruncie rodzi się brak zaufania, obojętność i wrogie nastawienie do myśli. Na tym samym gruncie rodzi się także znana od dawna słabość rosyjskiej woli, rosyjskiego charakteru. Najbardziej prawicowi rosyjscy słowianofile i najbardziej lewicowi rosyjscy narodnicy (do nich, ze względu na typ psychologiczny, z rzadkimi wyjątkami można zaliczyć także rosyjskich socjaldemokratów, niepodobnych do swoich zachodnich towarzyszy) jednakowo powstają przeciw ‘abstrakcyjnej myśli’ i domagają się myśli moralnej i zbawczej, mającej praktyczne zastosowanie w życiu¹³.

Piotr Wielki tworząc według zachodnich wzorców monarchię absolutną zsekularyzował prawosławne carstwo, ale naród pozostał wierny starym zasadom:

W duszy rosyjskiego narodu trwała walka między Wschodem i Zachodem, walka trwa podczas rosyjskiej rewolucji. Rosyjski komunizm jest komunizmem wschodnim. Wpływy Zachodu w ciągu dwóch stuleci nie opanowały rosyjskiego narodu. Rosyjska inteligencja zupełnie nie była zachodnią według swego typu, bez względu na podpieranie się zachodnimi teoriami (...) W ciągu całego piotrowego imperatorskiego okresu istniał konflikt między świętą Rusią i imperium. Słowianofilstwo było ideologicznym wyrazem tego konfliktu. W XIX w. konflikt przyjął nową formę: zderzyła się Ruś szukająca społecznej prawdy, carstwo prawdy z imperium szukającym siły¹⁴.

¹³ Н. Бердяев, *Размышления о русской революции...*

¹⁴ Ibidem

Państwo Moskiewskie jednoczyło w sobie dwa „sprzeczne” elementy – było połączeniem idei mesjańskiej i idei państwa totalitarnego (odwrotną stroną dążenia do realizacji idei Trzeciego Rzymu była despotia Iwana Groźnego). Według Bierdiajewa bolszewizm okazał się najmniej utopijną i najbardziej realistyczną odpowiedzią na sytuację, która zaistniała w Rosji po 1917 roku. Najbardziej odpowiadała rosyjskiej tradycji i rosyjskim poszukiwaniom uniwersalnej prawdy, rosyjskim metodom rządzenia z pomocą przemocy. „To było określone przez kierunek rosyjskiej historii. (...) Komunizm okazał się nieodwracalnym losem Rosji...”¹⁵

Inteligencja i lud są zatem tym samym narodem, wiecznym wędrowcem, anarchistą zawsze gotowym popaść w totalitaryzm, totalitaryzm Groźnego logicznie wynikał z duchowego, anarchistycznego prawosławia, bolszewizm natomiast nawiązywał do logiki Rusi Moskiewskiej, a odwrotną stroną totalnej wolności było radykalne zniewolenie. Wyjątkiem w tym szeregu antynomii: duchowy anarchizm – polityczny totalitaryzm, było tylko imperium Piotra, które zeuropeizowanymi formami potrafiło utrzymać święto-bestialskie oblicze narodu w twardych imperialnych formach. Właśnie Piotr dzięki swojemu despotyzmowi przykrył cienką warstwą kultury nieokrzesaną masę.

Upadły wszystkie podpory podtrzymujące warstwę kultury w Rosji. Ta cienka warstwa była możliwa tylko dzięki monarchii, która nie dopuszczała do szerokiego rozlewu ludowego morza. Rosja była bezgranicznym, ciemnym, chłopskim carstwem, z bardzo słabo rozwiniętymi klasami, z bardzo cienką warstwą kultury, z carem który utrzymywał to carstwo i nie pozwalał ludowi na zniszczenie warstwy kulturowej. Nawet jeżeli władza carska często prześladowała przedstawicieli kultury, to w przeszłości zrobiła wszystko, żeby umożliwić ich istnienie (...) Wraz z upadkiem władzy carskiej w Rosji (...) zostały zniesione wszystkie różnice jakościowe, została rozbita cała struktura rosyjskiego społeczeństwa. Ciemny żołniersko-chłopski żywioł pochłonął ją. Warstwa kultury nie mająca korzeni w stabilnych klasach społecznych, została zrzucana w przepaść. W takich warunkach władza monarchiczna mogła zostać tylko sowiecką władzą. Nastąpiła straszna prymitywizacja życia, prymitywizacja bytu, króluje żołniersko-chłopski styl¹⁶.

Imperium Piotra, potępiane przez Bierdiajewa za despotyzm, było jednak jedyną siłą, która powstrzymywała anarchistyczno-despotyczne Carstwo Moskiewskie. Kiedy ostatnie okrucy imperium Piotra zostały zniszczone, morze narodowe rozlało się, niszcząc wszystko, żeby za chwilę zastępnąć w martwych formach Moskiewskiej już w wydaniu lenińskim Rusi. Georgij Fiedotow pisze następująco:

¹⁵ Н. Бердяев *Истоки и смысл русского коммунизма...*, s. 53.

¹⁶ Н. Бердяев, *Размышления о русской революции...*

Przyjrzyjmy się cechom człowieka radzieckiego, oczywiście, tego, który buduje sowieckie życie, a nie leży zdeptyany na dnie kołchozów, fabryk czy w łągach. (...) Czy nie rozpoznajemy w tym wszystkim człowieka służebnego XVI wieku? (ale nie XVII kiedy zaczęła postępować dekadencja) (...) On jest bliższy Moskwiczowi poprzez swoją dumną świadomość narodową jego kraj jest wyłącznie prawosławny, wyłącznie socjalistyczny – pierwszy na świecie Trzeci Rzym. Z pogardą patrzy na zacofany, czyli zachodni świat; nie zna go, nie lubi i boi się go. I jak za starych czasów, jego dusza jest otwarta na Wschód. Liczne ‘ordy’ po raz pierwszy mające kontakt z cywilizacją, wlewają się w rosyjską warstwę kulturową, powtórnie ją orientalizując¹⁷.

Jaki więc cel stoi przed rosyjską emigracją? Rosyjska rewolucja nie jest, według Bierdiajewa, fenomenem politycznym i społecznym, to przede wszystkim fenomen duchowego i religijnego rozwoju narodu. Nie można odrodzić Rosji tylko za pomocą środków politycznych, rosyjski naród stoi przed koniecznością „duchowego przemienienia”. Przez stulecia rosyjska inteligencja podkopywała fundamenty Rosji, przed rosyjską inteligencją na emigracji stoi zadanie powrotu do wartości, co wymaga zmiany i innego ukształtowania rosyjskiego charakteru. „Powinniśmy przyswoić zachodnie wartości pozostając Rosjanami, powinniśmy odnaleźć drogę powrotu do Zachodniej Europy i drogi zjednoczenia z nią”¹⁸.

W twórczej sferze kultury Rosjanie wykazują niemoc, zawsze są gotowi pokłonić się przed niemiecką filozofią i nauką. Rosyjska inteligencja wybrała drogę przyswojenia zachodnich idei, ale nie zmobilizowało jej to do samodzielnego myślenia, przyjęła te idee ślepo i powierzchownie, czyniąc przedmiotem nowej, już „politycznej” wiary. Rosyjska inteligencja okazała się niezdolna do wypracowania własnej myśli naukowej a powierzchownie przyswoiła naukową myśl europejską, co w sposób nieunikniony było cząstkowe i uproszczone. Rosyjska inteligencja zaprzepaściła możliwość stworzenia własnej intelektualnej tradycji, poprzestała na powierzchownej kompilacji. Ta niemoc uniemożliwia przeprowadzanie reform politycznych, zbudowanie państwa, które z definicji należy do sfery kultury. W Rosji państwo jest traktowane jako ziemskie wcielenie Grodu Jeruzalem, ale szybko przekształca się w bestialski totalitaryzm dnia codziennego.

¹⁷ Г. Федотов, *Россия и свобода*, „Новом журнале”, Нью-Йорк, 1945, № 10 <http://www.vehi.net/fedotov/svoboda.html>

„W tej perspektywie cały nowoczesny rozwój Rosji wydaje się niebezpiecznym wyścigiem: co zwycięży – wyzwalamąca europeizacja, czy moskiewski bunt, który zatopi i zmyje młodą wolność falą narodowego gniewu? Nienawiść do zachodniej oświaty zlewała się z klasową nienawiścią do ziemianina, szlacheica, kapitalisty i urzędnika – całej warstwy między carem i narodem” Г. Федотов, *Россия и свобода*...

¹⁸ Н. Бердяев, *Судьба России*, s. 47-48.

Reformy Piotra Pierwszego rozbiły Rosję na dwa narody, które przestały się wzajemnie rozumieć, doszło do *raskołu* ludu i zbliżonej do niego mentalnie inteligencji oraz szlachty. Z drugiej strony Piotr wepchnął Rosję w Zachodnią Europę, przeszczepił rosyjskiej duszy europejski rozum razem z „niemiecką” nauką i okrzesał chłopskie carstwo. Zdaniem Bierdiajewa, to właśnie Piotr stworzył możliwość powstania kultury rosyjskiej. Rosja uzyskała dostęp do greckiego klasycyzmu i europejskiego humanizmu. Od Schellinga i Niemiec do Rosji i prawosławia – oto droga rosyjskiej myśli. W nowej rosyjskiej szkole teologicznej, przechodząc przez niemieckich filozofów i katolicką teologię, tworzy się rosyjska kultura.

Kultura nowej Rosji powinna stać w opozycji nie tylko do Rusi Moskiewskiej, lecz także do tego despotyzmu, który jest nierozzerwalnie związany z reformami Piotra. Według Bierdiajewa Trzecia Międzynarodówka nie tylko powtarza Trzeci Rzym, ale jest syntezą moskiewskiej despotii i imperialnej tyranii petersburskiej państwowości:

Lenin jest monolitem, mógł zostać wodzem rewolucji, ponieważ nie był typowym rosyjskim inteligentem, w nim cechy rosyjskiego inteligenta-staroobrzędowca jednoczyły się z cechami budowniczych rosyjskiej państwowości. On łączył w sobie cechy Czernyszewskiego i Nieczajewa z cechami wielkich książąt moskiewskich, Piotra Wielkiego i innych działaczy państwowych despotycznego typu (...). Zjednoczywszy w sobie dwie tradycje, które znajdowały się w XIX w. w śmiertelnej walce ze sobą, Lenin mógł nie tylko nakreślić projekt komunistycznego państwa, ale także zrealizować go. Jakby to nie było paradoksalne, ale bolszewizm to trzecie wcielenie rosyjskiej wielkopaństwowości, rosyjskiego imperializmu (...) Nastąpiło zjednoczenie pragnienia prawdy społecznej z pragnieniem potęgi państwowej¹⁹.

Bierdiajew *de facto* wzywa do zupełnie nowej Rosji, Rosji która definitywnie odzępuje się od Rusi Moskiewskiej, nie przyjmuje despotii Piotra, chociaż korzysta z pozytywnego efektu jego reform – załóżka kultury. Wzywa do Rosji, która jest w stanie kontynuować duch reform, ale już nie na zasadzie zewnętrznej, przymusowej europeizacji, a na zasadzie głębokich kulturowych przemian.

Charakteryzując poglądy Bierdiajewa kilkakrotnie odwoływaliśmy się do prac Gieorgija Fiedotowa. Warto przyjrzeć się uważniej twórczości tego myśliciela. Rewolucja Październikowa i zwycięstwo bolszewizmu wywołały dyskusje na temat politycznych przyczyn tej katastrofy. Fiedotow winą obarczał przede wszystkim elity i ich nieudolny sposób rządzenia. Cele i metody ruchu narodotwórczego określała inteligencja, opierając się na swej wierze, doświadczeniu i wartościach. Kwestię polityczną, zatem można rozpatrywać jako kulturowo-filozoficzną i moralną.

¹⁹ *Летопись Русской Философии 862-2002*, Санкт-Петербург 2003, s. 266-268.

Na początku warto określić zakres znaczeniowy pojęcia „inteligencja”. Przynależność do inteligencji określa ideał, któremu zostaje podporządkowane życie. Ideał ten łączy osobistą etykę, normy życia społecznego i praktycznie podmienia religię. Zakorzeniony jest w idei – teoretycznym światopoglądzie opartym na rozsądku i narzucanym życiu jako norma i kanon. Idea nie wyrasta z samego życia, z jego irracjonalnej głębin, jako najwyższy racjonalny wyraz, ale jakby „spada z nieba”, w ostatecznej formie i domaga się jedynie realizacji. Taka ideowość to szczególnie, etycznie zabarwiony, rodzaj racjonalizmu. Ten racjonalizm jest daleki od autentycznej filozoficznej *ratio*, w stosunku do poznania wysuwa minimalne wymagania, najczęściej bierze gotowy system prawd i buduje na nim ideał osobowy i społeczny. Ten idealizm podmienia religię, lecz bierze z niej tylko dogmat i świętość. Niezakorzenienie rosyjskiej inteligencji w glebie narodowej wynika z takiego pojmowania idei. Brak gleby wyraża się w oderwaniu od narodowej codzienności, kultury, religii, od wszystkiego tego, co organicznie wyrasta z tej gleby²⁰.

Zanim zastanowimy się nad kwestią oderwania inteligencji rosyjskiej od narodu, odpowiemy na pytanie czym jest naród. Według Bułgakowa narodowość przejawia się w kulturze. Najpotężniejszym jej narzędziem, za pomocą którego objawia się dusza narodu, jest język (nie bez powodu w starosłowiańskim słowo język oznacza również naród). W języku mamy niewyczerpalną skarbnicę możliwości kulturowych, w nim zarazem odbija się i tworzy kulturę dusza narodowa. Tak samo narodowa jak język, we wcześniejszych fazach historii, okazuje się wiara, co znajduje swoje potwierdzenie w synonimicznym używaniu określeń prawosławny i ruski²¹. U Fiedotowa, co jest niezwykle ważne dla zrozumienia jego poglądów, pojęcie narodu jest ściśle związane z językiem. Nie rozdziela on języka i wiary, lecz rozpatruje jako dwa aspekty tego samego języka, którym posługuje się naród tworząc kulturę. Badając zatem jego poglądy szczególną uwagę należy zwrócić na pojęcie języka, pamiętając jednocześnie, że pojęć: naród, język i wiara myśliciel używa niemal synonimicznie.

Dla zilustrowania tego zagadnienia sięgniemy, za Fiedotowem, czasów Rusi Kijowskiej. Jej kultura powstawała na fundamencie bizantyjskim, ale obok kwitnącej kultury religijnej i materialnej rzuca się w oczy całkowita nieobecność greckiej tradycji filozoficznej. Na Zachodzie w owym czasie zakonnicy czytali Wergiliusza i historyków rzymskich, żeby dzięki temu odnaleźć właściwe podejście do języka Kościoła – w tym zderzeniu pogańskich i chrześcijańskich elementów tworzyła się wielka kultura średniowieczna. Na Rusi Kijowskiej sytuacja wglądała zupełnie inaczej, język słowiański, który był fundamentem ewangelizacji, z jednej strony ułatwił przyswojenie przez naród prawd chrześcijańskich, ale z drugiej strony oderwał kulturę rosyjską od tradycji antycznej.

²⁰ Por.: Г. Федотов, *Трагедия интеллигенции*, Москва 1990, s. 407.

²¹ Por.: С. Булгаков, *Два Града*, Санкт-Петербург 1997, s. 341.

Fiedotow podkreśla, że szerokie rozpowszechnienie Ewangelii w języku słowiańskim zaowocowało kulturowym oderwaniem od greckich korzeni. Brak świeckiej tradycji greckiej, uniemożliwił przyswojenie całości teologii bizantyjskiej. Kiedy w XII wieku w Paryżu rozbrzmiewały scholastyczne spory i rodziły się uniwersytety, w złotym Kijowie, błyszczącym mozaikami cerkwi, nie było niczego poza pieczerskimi mnichami, którzy pisali *Latopisy* i *Pateryki*.

Nie jest przypadkiem, że Fiedotow akcentuje takie elementy chrześcijańskiej tradycji jak życie ascetyczne, homilie, czy hagiografię, jako najbardziej istotny wyraz kijowskiego prawosławia. Ten rodzaj działalności jest dla niego związany z chrześcijańską codziennością z chrześcijańskim bytem, w których był zakorzeniony język starosłowiański. Naród modlił się w języku starosłowiańskim przez wieki nie mając potrzeby posługiwania się innymi językami. Ten wielki język do XVIII nie był narzędziem myśli naukowej, skutkiem tego musiał przyswoić ogromną ilość terminów obcego pochodzenia, które i tak nie zrekompensowały braków, widocznych dla wszystkich zajmujących się filozofią²².

Należy jeszcze raz podkreślić, że oderwanie od kultury antycznej jest związane, zdaniem Fiedotowa, ze starosłowiańską Biblią i starosłowiańskim językiem liturgicznym. I chociaż na pierwszy rzut oka może wydawać się, że właśnie dzięki językowi nie wykształciła się na Rusi oderwana od narodu, zgrecyzowana inteligencja, to ceną tej jedności był brak naukowej, filozoficznej tradycji Grecji (Bizancjum).

A przecież byliśmy bliżej źródła żywej wody. Grecy byli nauczycielami chrześcijan, a początki naszej kultury były naznaczone hellenizmem. Naszym niespełnionym powołaniem było wskrzeszenie – kiedy nadejdzie czas – śpiących bogów Grecji, i oświeciliwszy ich nową wiarą, rozpoczęcie prawdziwej wspaniałej drogi kultury²³.

Język starosłowiański umożliwił ewangelizację, przenika go religijna energia niejednego pokolenia i dzięki niemu w duchu narodowym głęboko zakorzenił się obraz Chrystusa. Do XVIII wieku język rosyjski nie był narzędziem myśli naukowej, nie posiadał tego aparatu pojęciowego, który tak bogato rozwinał się w językach europejskich. Przyczynił się do tego, przede wszystkim, brak klasycznej tradycji antycznej. Fiedotow zauważa, że od Kijowskich przodków, którzy walczyli z greckimi wpływami, pozostała w spadku nienawiść do języków starożytnych, odrzucenie humanizmu i przyjęcie jedynie okruszków wielkiej europejskiej kultury²⁴. Ta sytuacja jeszcze bardziej pogłębiła się w czasach Rusi Moskiewskiej. Autentyczny głos chrześcijaństwa wyrażał się przede wszystkim w architekturze

²² Рог.: Г. Федотов, *Трагедия интеллигенции...*, s. 411-412.

²³ Г. Федотов, *Лицо России*, Париж 1998, s. 14.

²⁴ Рог.: Г. Федотов, *Трагедия интеллигенции...*, s. 414.

sakralnej, w oślepiającej nowogrodzkiej ikonie, w szczególnym charakterze świętości północnych mnichów²⁵.

Fiedotow wysunął wiele dowodów mających zaświadczyć o wysokim poziomie kultury religijnej w Rosji, sprowadza się to jednak do jednego – do ikony. Powołując się na Jewgenija Trubieckiego i jego dzieło *Umozrenije w kraskach*, myśliciel doszedł do wniosku, że w farbach, w skomplikowanych i przemyślanych kompozycjach nowych ikon Ruś wyrażała swoją dogmatyczną intuicję. Tylko za pomocą farb możliwe było przekazanie żywego rosyjskiego kultu świętej Sofii, Stara Ruś mogła wyrazić siebie tylko w ikoniczny sposób.

Odwrotną stroną tych genialnych przejawów kultury staroruskiej jest milczenie, brak wyrażenia się w słowie. Dla Fiedotowa ważna jest konstatacja, że Rusi Świętej Sofii obcy jest Logos, nie język jako taki, lecz ten jego wymiar, który jest związany z *ratio*. „Ruś jest podobna do niemej dziewczyny, która wiele tajemnic widzi swoimi nieziemskimi oczami, ale może przekazać je tylko za pomocą znaków”²⁶. Logos nie wyrasta z życia narodowego, z jego irracjonalnej głębi, jako najwyższy racjonalny wyraz, irracjonalna głębia narodu znajduje ujście i wyraża się tylko w ikonie.

Ruś nie jest pozbawiona twórczości, lecz jej myśl – naukowo-filozoficzna – spała przez wieki, przespała *Odrodzenie* i przebudziła się tak późno, że między jej prorożymi, ale mglistymi marzeniami i nauką Zachodu wyrosła przepaść²⁷.

Naród rosyjski, zdaniem myśliciela ukonstytuował się jako naród chrześcijański w akcie przyjęcia chrztu. Język starosłowiański spowodował oderwanie kultury rosyjskiej od korzeni greckich, nieobecność Logosu (racjonalnego myślenia), redukcję kultury religijnej do potrzeb codziennych i wykształcenie adekwatnego dla tej sfery języka ikonicznego. Według myśliciela, wiara wyraża istotę narodu, lecz ta wiara ma swój język, w prawosławiu, w odróżnieniu od zlatynizowanego Zachodu, jest to język nie tyle starosłowiański – on tylko oderwał ruską kulturę od korzeni – lecz język ikoniczny. W rosyjskiej duszy istnieje zatem pustka, uwarunkowana nieobecnością słowa, Logosu. Stąd wynika potrzeba importowania owoców wyrosłych na drzewie rozumu w obcych krajach, rozum przecież nie funkcjonuje w oderwaniu od Logosu.

Bardzo istotna dla oceny poglądów Fiedotowa jest jego ocena reform Piotra Pierwszego. Jego zdaniem Piotrowi udało się rozbić Rosję na dwa narody, które przestały się wzajemnie rozumieć, doszło do *raskołu* ludu, który z powodu swego analfabetyzmu pozostał wierny chrześcijaństwu i kulturze narodowej, oraz szlach-

²⁵ Por.: Ibidem, s. 414.

²⁶ Por.: Ibidem, s. 415.

²⁷ Г. Федотов, *Лицо России...*, s. 14.

ty, obcej pod względem języka, kultury i stroju²⁸. Z drugiej strony Piotr, otworzył Rosję na Zachodnią Europę, przeszczepił rosyjskiej duszy europejski rozum razem z „niemiecką” nauką i tym samym stworzył zupełnie nową Rosję. Nie chodzi o to, że modernizacja starej Rusi zniszczyła jej autentyczność (przecież nie upodobniła Rosji do innych europejskich krajów), reformy Piotra stworzyły zupełnie nową rosyjską autentyczność. Upraszczając można powiedzieć, że zamiast starej Rusi Piotr władcą ręką ustanowił nową, wielką Rosję. To również on, zdaniem Fiedotowa, uwolnił rosyjskie słowo. Rosja dzięki niemu uzyskała dostęp do greckiego klasycyzmu i europejskiego humanizmu. W nowej rosyjskiej szkole teologicznej przechodząc przez niemieckich filozofów i katolicką teologię, duch ruskiego prawosławia uświadamia siebie. W nieukończonym projekcie słowianofilów Fiedotow widział możliwość przyszłej syntezy Starej i Nowej Rusi, nawet nie tyle syntezy, ile przewyciężenia tego podziału w ramach nowej autentyczności Wielkiej Rosji. W ramach słowianofilstwa Fiedotow widział możliwość stworzenia filozoficznych podstaw rosyjskiej idei.

Reformy Piotra dały Rosji możliwość otworzenia się na Zachód, działanie polityczne wpłynęło na rozwój kultury, przyswojenie owoców europejskiej cywilizacji, filozoficznych idei, które przygotowały grunt dla powstania oryginalnej filozofii – rosyjskiej idei. Piotr stworzył taką Rosję, w której mogła przejawić się samodzielność ducha narodu, wyrażająca się w powstaniu ukierunkowanej narodowo filozofii i kultury. Zdaniem myśliciela w takich warunkach mogłaby powstać idea narodu, rozumianego jako duchowa wspólnota, która poznaje i utwierdza siebie przechodząc od kultury „materialnej” (chrześcijańskiego bytu, w którym był zakorzeniony język starosłowiański) do kultury duchownej. Samostanowienie się Rosji jako niezależnego bytu państwowego, które zrealizował Piotr, powinno było iść w parze z samostanowieniem się Rosji jako narodu, na drodze świadomej działalności kulturowej. Taka możliwość, według Fiedotowa, nie została zrealizowana, z winy inteligencji, która przyswoiła zachodnie idee ślepo i powierzchownie czyniąc przedmiotem już nowej „politycznej” wiary, zamiast wykorzystać je jako impuls mobilizujący do samodzielnego myślenia²⁹. Oczywiście ślepe przyjęcie cudzych idei w sposób nieunikniony było częściowe i uproszczone. Rosyjska inteligencja zaprzepaściła możliwość stworzenia własnej głęboko zakorzenionej intelektualnej tradycji, poprzestała na powierzchownym przyswojeniu osiągnięć kultury europejskiej, bez kontekstu historii europejskiego humanizmu, który uformował kulturę Zachodu. Niechęć do Zachodu inteligencja odziedziczyła jeszcze od Kijowskiej Rusi, która zdaniem Fiedotowa, odrzucała tradycję antyczną³⁰.

²⁸ Piotr nie tylko budował europejską Rosję, lecz jednocześnie stwarzał obraz przeciwstawnej Rosji – Rosji „azjatyckiej”, ciemnej, niewykształconej.

²⁹ Пор.: Г. Федотов, *Трагедия интеллигенции...*, s. 418.

³⁰ Пор.: Ibidem, s. 412.

Zachodnie chrześcijaństwo okazało się właścicielem skarbów, klucz do których był schowany głęboko w przekazach świeckiego, antycznego wykształcenia. Być może Biblia jest jedyną *księgą*, lecz żeby ją zrozumieć, trzeba pracą i cierpieniem przewyciężyć biblioteki ksiąg. (...) Klasztorne biblioteki przechowują i przepisują tomy Wergiliusza, Owidiusza, Horacego. Nie zważając na głosy fanatyków, pogańskie piękno i prawda są oświecone łaciną. Ponieważ łacina jest językiem Pisma Świętego. W tym fakcie zawiera się nieuniknioność Odrodzenia klasycznej starożytności, w stosunku do której średniowiecze było tylko jednostronnym jej przejawem³¹.

Zdaniem myśliciela, zdrada Wielkiej Rosji automatycznie stawia inteligencję po stronie starej Rusi. W jaki więc sposób Fiedotow wiąże „rycerzy nowej wiary” z prawosławiem? Życie narodowe, które znajduje wyraz w ikonicznym obrazie, w swojej istocie jest obce Logosowi. To głębokie procesy twórczego życia narodu, które zachodzą „jakby we śnie”, nieświadomie, pozbawione są wszelkiego rozumowego kierunku. Sen ma swój język, i jest to język symboli, obecność którego Fiedotow wyodrębnia w religijnej twórczości narodu (ikona, Kościół, żywoty świętych). Nie chodzi tutaj o ikoniczny wymiar prawosławia, lecz o symboliczny wyraz irracjonalnych sił drzemających w głębinach świadomości narodowej, oderwanie od antycznej kultury uniemożliwiło ich wyrażenie w racjonalnej formie. Stara Ruś mówi językiem ikonicznym, nie dlatego, że naród umiłował Obraz Chrystusa, lecz przede wszystkim dlatego, że język ikoniczny ma charakter symboliczny i językiem tym mówi rosyjska nieświadomość, gleba. Ten język nie tyle wyraża religijny światopogląd ludu, ile wyraża twórcze siły narodowe, w nim „są napisane” rosyjskie ikony, żywoty świętych, on tai się w rosyjskich kościoła, dlatego z taką lekkością Fiedotow umieszcza w tym samym rosyjskim prawosławiu Awakuma i Stieńkę Razina, Pieczerskich mnichów i apokryficzną twórczość narodową³².

Myśliciel podkreśla, że życie narodowe w starej Rusi miało charakter emocjonalny i nieświadomy, brakowało mu czynnika racjonalnego. Nieobecność Logosu oznacza przede wszystkim brak możliwości transformowania tej emocjonalnej, nieświadomej energii w energię intelektualną. Parafrazując Nietzschego, nie można dionizyjskim siłom narodu nadać kierunku apollinińskiego. Wśród rosyjskich myślicieli trudno znaleźć drugiego, który tak uporczywie podkreślałby znaczenie intelektu i racjonalizmu dla życia narodowego.

Fiedotow niezmiennie wskazuje na religijny charakter rewolucyjnej inteligencji. Ona jest rosyjska, modli się na sposób prawosławny, tylko obcym bogom, jej język jest tym samym, którym przemawia rosyjska dusza. Tutaj ważne jest nie to, w co wierzy inteligencja, lecz jak wierzy – ważny jest sam charakter języka, którym dokonuje się to wyznanie religijnych prawd. I jest to ten sam symboliczny język, obcy

³¹ Г. Федотов, *Лицо России...*, s. 14.

³² Por.: Г. Федотов, *Трагедия интеллигенции...*, s. 417-422.

ratio, zakorzeniony w ciemnych głębinach rosyjskiej duszy. Wielokrotnie myśliciel pokazał związek prawosławia z nihilizmem, nie ma w tym niczego dziwnego – nihilizm wyszedł z seminariów. Różnica polegała tylko na tym, że wyruszając na pustynię młodzi *podwiżnicy* brali ze sobą zamiast Ewangelii historyczne *Listy* Larrowa i w imię tej „ewangelii” szli na śmierć³³. Fiedotow pisze:

Awwakum – przeciw Piotrowi, zmartwychwstawszy trzęsie jego imperium. Jaką cienką okazała się warstwa kultury europejskiej pokrywająca rosyjską. Raznoczynstwo bierze ostatnie niemieckie słowo, ale starcza go tylko na to, żeby opustoszyć rosyjskie głowy. Zachód daje nowe symbole i dogmaty, ale inteligencja modli się do tych idoli, tak jak przed ikonami – w duchu prawosławnym³⁴.

Inteligencja w pełni należy do starej Rosji. Podobnie jak Bierdiajew, Fiedotow nie przeciwstawia inteligencji ludowi, ale traktuje jak członków tego samego narodu. W przypadku Starej Rusi myśliciel akcentuje ikoniczny, a właściwie mówiąc symboliczny język prawosławia, w którym przemawia „milcząca” Rosja, w przypadku inteligencji natomiast te same irracjonalne siły, drzemające w głębiach rosyjskiego ducha, zostają wyrażone nie za pomocą ikony, a innych „pięknych obrazów”³⁵.

Reformy Piotra Pierwszego spowodowały rozbitcie Rosji na starą i nową. Inteligencja i lud są, zdaniem Fiedotowa, obliczami tej samej starej Rusi, nosicielami tego samego symbolicznego języka. Radykalna separacja inteligencji i ludu jest właśnie wyrażeniem tego, co je łączy; nie chodzi o to, żeby przezwyciężyć tą przepaść, lecz dostrzec, że ona jest tym, co wyraża wewnętrzne, nieświadome życie narodu. Fiedotow rozstrzyga problem jedności inteligencji i ludu za pomocą zredukowania ich do odmiany tego samego języka starej Rusi. Prawdziwy antagonizm więc tkwi nie w podziale między inteligencją i ludem, lecz między starą i nową Rosją.

W Europie idea narodowa jest ściśle powiązana z filozofią kultury, a wręcz jest podstawą filozofii kultury, rosyjska idea natomiast, nie jest nawet ideą narodową, to idea Rusi sprzed reform Piotra – eschatologiczna idea królestwa Bożego. Podobnie jak Bierdiajew Fiedotow uważa Międzynarodówkę za ideologiczną kontynuację Trzeciego Rzymu. Rozpatruje Komintern, jako owoc specyficznego ikonicznego

³³ Por.: Ibidem, s. 430.

³⁴ Ibidem, s. 432. „Język starosłowiański spowodował oderwanie od myśli, to wyjaśnia naszą ubogość. Czy nie jest ona jednak usprawiedliwiona demokratyczną równością w kulturze? A w jaki sposób doszliśmy do pełnego oderwania się od narodu?

Trzeba powiedzieć, że duchowe narodnictwo, to pragnienie równego podziału duchowych dóbr, niewątpliwie jest związane z obliczem naszej inteligencji, która w nauczaniu zamieniła, nie greko-katolickiego, lecz słowiano-rosyjskiego popa”. Г. Федотов, *Лицо России...*, s. 15.

³⁵ Пор.: П. Вышеславцев, *Этика преображенного Эроса*, Москва 1993, s. 135-161.

języka, którym posługiwało się prawosławie. Idea rosyjska nie umożliwiła emancypacji narodu – nie dokonał aktu samouświadomienia w działaniu kulturowym – nie umożliwiła transformacji idei państwa – ono ciągle jest przyjmowane jako dany przez Boga byt, a nie jako stworzone dla narodu i przez naród. Świadczy to o nieumiejętności inteligencji stworzenia nowej idei – idei rosyjskiej, i przeniesienia tym samym głównego akcentu z historii państwa (aspekt polityczny) na historię narodu (aspekt kulturowy). Idea narodowa jest ściśle związana z filozofią narodową (*ratio*), na tym miał polegać zasadniczy wysiłek inteligencji – na stworzeniu filozofii tego konkretnego narodu, tj. filozofii jego historii i kultury (sfera wartości aksjologicznych). Ten stan kulturowego samopoznania jest konieczny dla uświadomienia siebie przez nację, jako samodzielnych *dramatis personae*.

Czołowe miejsce w formowaniu idei narodowej zajmuje przejście od uniwersalnego, religijnego do partykularnego, narodowo-sekularnego światopoglądu. Ten etap można nazwać fazą narodowego mesjanizmu, swoistym przejściem od uniwersalnej religii do „narodowej”. To naród pretenduje do odegrania zasadniczej, mesjańskiej roli w historii ludzkości. Innymi słowy koncepcja religijnego wymiaru idei narodowej, służy do podkreślenia wyjątkowości danego narodu, wyodrębnienia go spośród innych i zwrócenia uwagi na jego specyficzną misję w historii świata.

Słabość rosyjskiej inteligencji, według Fiedotowa, spowodowała, że rozwój rosyjskiej idei pozostał w pierwszej fazie, w trakcie transpozycji *sacrum* z państwa na naród (swoista triada heglowska: państwo – naród-kultura – państwo narodowe). Rosyjska inteligencja okazała się niezdolna ani do wypracowania idei narodowej na etapie religijno-emocjonalnym, ani do wejścia w etap filozoficzno-refleksyjny.

Konfrontacja inteligencji i ludu, dokonana przez Fiedotowa, ma ukrywać fakt, że inteligencja podobnie jak i lud należą do tej samej, starej Rosji. Prawdziwa walka odbywa się między starą i nową (po Piotrze) Rosją. Inteligencja zdradza nie lud, lecz nową Rosję, zdradza możliwość stworzenia rosyjskiego narodu, którą dał Piotr Wielki. Kulturotwórczy patos Fiedotowa, nieustające narzekanie na brak w Rosji „sfery aksjologicznej” ma tylko odwrócić naszą uwagę od tego, że w jego koncepcji powstanie narodu jako samodzielnego podmiotu historycznego, dokonuje się za pomocą jego sakralizacji.

U Fiedotowa i Bierdiajewa główny antagonizm istnieje między Rosją moskiewską i Rosją zreformowaną przez Piotra. Zdrada dzieła Piotra przez inteligencję, jej nieudolność w stworzeniu prawdziwego nowoczesnego narodu powoduje kryzys rewolucyjny, komunizm pojawia się jak organiczna kontynuacja świadomości starej Rusi, a rewolucja socjalistyczna jest skutkiem nieudanej rewolucji narodowej.

SUMMARY

**Seeking an Identity – from the Third Rome to the Third International.
Nikolai Berdyaev and Georgy Fedotov**

This work examines the Russian philosophers: Georgy Petrovich Fedotov and Nikolai Alexandrovich Berdyaev. Fedotov was a Russian religious philosopher, historian, essayist, author of many books on Orthodox culture, regarded by some as a founder of Russian “theological culturology”. Berdyaev was a Russian religious and political philosopher. The article is devoted to the messianic idea of the Russian nation assumed either an apocalyptic form or a revolutionary. Instead of the Third Rome in Russia, the Third International was achieved, and many of the features of the Third Rome pass over to the Third International. The Third International is also a Holy Empire, and it also is founded on an Orthodox faith. The Third International is not international, but a Russian national idea.